

oznani
opada 192
agonowyci
nie:
278
400
300
250
400
740
400
600
bienie
wskiel

Boże, za Wiarę i Ojczyznę!

Nowy

Oswiata Ludu — dotychczas cukiela

Przyjaciół Ludu

Pismo polsko- katolickie w polobrzewskiej części Włocławka

"Przyjaciół Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
za pocztę miesięcznie 250 mk.
za odnośnienia miesięcznie 250 mk. z odnosz. w dom 260 mk.
miesięcznie 400 mk.
Pojedynczy egzemplarz 25 mk.
Za granicą 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednolitego 50 mk.
Żołobne i dla poszukujących pracy 40 "
Reklamy w dziale redakcyjnym 200 "
Przed tekstem na 1 stronie 300 "
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 134 | Kępno, na sobotę 18 listopada 1922 r. | Rok IX.

Wybory do Senatu.

dotychczas mniej lub więcej dokładne wybory dają następujący obraz ogólny. Zdobęda do Senatu:

- w okręgach:
 - 8 — 4Γ senatorów, nr. 1 — 12, nr. 2 — 6, nr. 7 — 2, nr. 15 — 1, nr. 16 — 17, nr. 23 — 4, lista połączona 8, 12, 22) w Nowogrodzki mandat,
 - z listy państwowej:
 - 10, nr. 1 — 2, nr. 2 — 1, nr. 3 — 1, nr. 16 — 4, które więc na ogólną liczbę 111 senatorów
 - nr. 8 — 51, z nr. 1 — 14, z nr. 2 — 7, z nr. 7 — 2, z nr. 15 — 1, z nr. 16 — 21, z nr. 24 — 1, z list połączonych w Nowogrodzki (dla listy nr. 8) — 1.
 - S. N. P. R. i P. P. S. na Śląsku.
- zajmującą cechą wyniku wyborów do Senatu na Śląsku to, że po 2 mandaty uzyskała lista nr. 8, przyczem znaczną przewagę głosów posiadał ani socjaliści ani NPR nie otrzymali w tej robotniczej dzielnicy żadnego mandatu do

Polacy-ewangelicy w superintendent Rhode.

Wersalski, ów dokument historyczny, że sprawiedliwość dziejowa nie wygasta, Polsce skrawek Śląska Średniego odłączając Niemiec. W decyzję twórców tego traktatu wpłynęły niejednokrotnie znaczenia historyczne, lecz i przesądziły, iż na tym skrawku ziemi odwiecznie polizmiejszkuje również polskiego pochodzenia, która pomimo, że już od wieków wyznaje ewangelicką, w rodzinie i kościele posługuje się polskim.

Polacy pomny tolerancji religijnej przekazanej przez Konstytucję 3 Maja, natychmiast po utworzeniu szkolnictwa polskiego w tej od Niemiec dzielnicy polskiej, zabiegał usilnie i starał się, ażeby szkoły ewang. tamtejsze obsadzone przez nauczycieli ewangelików-Polaków. Sprawa i mądre zarządzenie to nie podoba się jednak Niemcom, niemieckim z pod znaku „hakaty” zajmującym stanowiska duszpasterzy na tym terenie. Panojącym niepomni, że niedawno gorliwie uczyli się języka polskiego by zbliżyć się do swych parafjan, którzy w obronie języka domowego tutejszej ludności z kościoła usunął go rząd pruski, własną rękę rugując z niego nabożeństwo polskie dzieci przeciwko nauczycielowi polskiemu, w ten sposób zohydzają Polskę w oczach Polaków i współpracowników o pochodzeniu polskim.

Wobec jasnym zacietrzewienia w tej walce z Niemcami o wszystkie co tu jest polskie, zacietrzewienie liczącego się z prawdą historyczną i rzeczywistością jest list superintendenta A. Rhodogo wydrukiem w nr. 242 „Posener Tageblatt” z dnia 25. 10. 22. W tym zresztą już dobrze z przeciwpolkich wystąpienie, zwalcza poglądy jakoby ludność w tej dzielnicy nie była polską, natomiast nazywa się „dwujęzyczną” — „zweisprachig”. Według p. Rhodogo, Polak zmuszony pod rządami nauki języka niemieckiego, przestał być „dwujęzycznym”. Stosownie do tego język jest „pięciujęzyczny”. Lecz według tej teorii i p. pastor Rhode nie jest Niemcem, tylko „goyz” mówi również dobrze po polsku.

W jakim absurdzie doprowadza rozumowanie tego, jakim posługuje się „hakata” w swych polskość!

nas Polakiem każdy jest niezbiecie, kto w rodzinie swej polskim posługuje się językiem i w tymże języku do Boga zanoszą modły! A że tak się ma z tymi, których obecnie chcesz Pan robić Niemcami — dotychczas uchodzili oni za Polaków nawet w urzędowych statystykach rządu pruskiego — o tem, kto, jak kto, ale superintendent Rhode winien wiedzieć najlepiej, jako wieloletni duszpasterz ludu ewang. w tych stronach.

Nie stanie się więc niemiecka ludność, która otoczona żywiołem obcym zachowała swój język i obyczaj, pomimo, iż przez kilka wieków odsunięta była od źródeł polskość!

Słuszności tego dowodzenia, my ze Śląska Cieszyńskiego pochodzący ewangelicy nauczyciele i nauczycielki tutejszych szkół powszechnych żywym jesteśmy przykładem. Pochodzimy z ludu długo pozostającego pod germanizacyjnymi i czechizującymi wpływami polityki rządu austriackiego, ludu, który w części już wynarodowiony ocknął się pod opiekuńcziemi skrzydłami „Macierzy Polskiej w Cieszynie” i odnalazł swą polską duszę.

Tak też będzie z ludem tutejszym! I po to się tu zjawiliśmy, żeby śląskim tutejszym naszym współrodakom uprzytomnić, że w ich żyłach polska płynie krew, i że powołani oni są by przednią tworzyli straż ku obronie wspólnej ojczyzny.

Od krzewienia w sercach odłamu polskiego jaki zamieszkuje pogranicze tutejsze, krzewienia zamiłowania do wszystkiego co jest polskie, nie zdolają nas odciągnąć przeszkody czynione nam ustawicznie ze strony niemieckich duszpasterzy tutejszych, tem mniej zraża nas pańskie szyderstwa Panie superintendencie Rhode. Prawdziwe Pańskie oblicze poznaliśmy na wiecu, gdy przemawiając do ludności polskiej jako kandydat na posła na sejm polski wypowiedział Pan zdanie: „zdrajca swego narodu jest, kto portret swego cesarza usuwa ze swego mieszkania.” Oczywiście iż chodziło o wizerunek ces. Wilhelma.

Co do artykułu w polskich pismach skierowanego przeciwko Pańskiej kandydaturze na posła, mylisz się Pan przypisując autorstwo tego artykułu nam, bądź „Polskiemu Towarzystwu Ewangelickiemu.”

Cieszyniaci nauczyciele i nauczycielki ewang. szkół powszechnych w dawn. sycowskim.

Raj enpeerowski.

Socjaliści opowiadali, że skoro władza dostanie się do ich rąk, wówczas dopiero stworzą prawdziwy raj na ziemi. A że N. P. R. owcy starają się we wszystkim naśladować swoich duchowych przywódców, przeto i oni twierdzą, że sprawiedliwość i prawdziwy dobrobyt zapanuje w Polsce dopiero wtenczas, kiedy oni otrzymają władzę.

Ale tak jak socjaliści doprowadzili w bolszewji do zupełnego rozprężenia i upadku kraj ongiś bogaty i zamożny, tak też rządy enpeerowskie mogą zamienić bogatą dzielnicę Polski — Górny Śląsk — do zupełnego rozprężenia. Wiadomą jest przecież rzeczą, że enpeerowcy dzierżą na Śląsku Górnym władzę.

Przy województwie górnośląskim utworzono osobny wydział ochrony pracy i opieki społecznej. Na jego czele postawiono oczywiście enpeerowca w osobie p. Dr. Bortha. Ostatnie posiedzenie Komisji Budżetowej sejmiku śląskiego rzuca wiele światła na właściwą gospodarke enpeerowców. Wykazuje się, że ich mężowie zaufania nie są zdolni do kierowania poważnym urzędem, krzywdząc przez to i skarb państwa i całe społeczeństwo.

Już przed siedmiu tygodniami Tymczasowa Rada Wojewódzka uchwaliła 18 milionów marek niemieckich na wsparcie dla biednych. Dr. Borth, jako naczelnik Wydziału ochrony pracy i opieki społecznej otrzymał polecenie, by przygotował sposób rozdziału uchwalonych sum. Dr. Borth do rozporządzenia się nie zastosował, lecz rozdzielił pieniądze wedle własnego uwidzenia.

18 milj. mk. straciły wskutek jego niesumienności o połowę swej wartości, gdyż w tym czasie nastąpiła olbrzymia dewaluacja pieniądza niemieckiego.

W dniu 1 października nie wypłacono inwalidom z powstania oraz wdowom po powstańcach przysługujących im rent. Kazano im ponadto przyjeżdżać osobieście do Katowic, zamiast renty wysłać im pocztą. Wydział Skarbowy tłumaczył swoje postępowanie tem, że Wydział Rent, podlegający p. Dr. Borthowi dopiero dnia 1 października przysłał mu zestawienie rent, a zatem dzięki opieszałości p. Dr. Bortha względnie jego podwładnych inwalidzi narażeni zostali na wielkie przykrości i niedogodności.

Dziwnie zapatruje się p. Dr. Borth na dysponowanie funduszami skarbu państwa. Mimo liczne nalegania nie doręczył do tej pory etatu swego wydziału, lecz pobiera wielkie sumy, ale z nich się nie wylicza i dowodów żadnych nie dostarcza.

Inwalidzi, mający prawo do rent na słabość i od nieszczęśliwych wypadków, którzy z niemieckiej części Śląska musieli się schronić na polską stronę, nie mogą otrzymać przynależnych im rent. P. Dr. Borth, nie mając odwagi przyjąć na siebie odpowiedzialności za swoje niedbalstwo zrzuca odpowiedzialność na swoich podwładnych.

Komisja Budżetowa, widząc tak rażące i wielkie niedomagania w Wydziale ochrony pracy i opieki społecznej zażądała od Województwa, by p. Dr. Bortha usunięto natychmiast z służby, by mu ponadto zabroniono przystępu do ksiąg i akt, wreszcie by wydelegowano natychmiast do Wydziału ochrony pracy i opieki społecznej rewizora dla zbadania ksiąg, rachunków i dowodów.

Tak tedy przedstawiają się rządy enpeerowców na ziemi górnośląskiej. Dziękować należy Bogu, że rządy całego kraju nie spoczną w rękach przedstawicieli enpeerowców, bo inaczej Państwo Polskie narażone byłoby na niesłychane straty i trudności. Na szczęście obywatele Państwa poznali się na właściwej wartości Narodowej Partji Robotniczej i dlatego w czasie głosowania odmówili jej swego zaufania.

Zdrowy rozsądek kazałby wysądzić, że N. P. R. wyrzeknie się jaknajrychlej podobnego przedstawiciela i pupila. Tymczasem co się dzieje? N. P. R. postawiła p. Dr. Bortha, chcąc jakoby wynagrodzić niedołęstwo i nieuczciwość na liście kandydatów do sejmiku N. P. R. przecież wiedziała, że p. Dr. Borth był korespondentem i współpracownikiem socjalistycznej „Gazety Robotniczej”. Lecz trudno się temu dziwić, skoro pomiędzy Narodową Partją Robotniczą a socjalistami niema zasadniczych różnic programowych.

Unser Mann ist Pilsudski!

Na zarzut, przez prasę narodową podniesiony że Niemcy, popierając Narodową Partję Robotniczą, robią to widocznie po pewnym porozumieniu, enpeerowcy wszędzie odpowiadali, że nikt Niemców o głosu dla N. P. R. nie prosił i że sojuszu enpeerowsko-niemieckiego nie ma.

Tymczasem okazuje się jak najwyraźniej, że sojusznicy Narodowej Partji Robotniczej z Niemcami istnieje rzeczywiście. Przytaczamy na to następujące dowody:

W powiecie Wyrzyskim kilku niemieckich właścicieli ziem. oświadczyło robot., że gdy „siódemka” zwycięży, dostaną 3 centnary zboża rocznie więcej. Na wniosek posła Bigońskiego sprawę tę rozpatrywać będą sądy.

W Osieku (pow. Wyrzysk) oświadczył handlarz sianem p. Liedke (Niemiec) dwóm wybitnym enpeerowcom z tej miejscowości pp.: Nowakowi i Dziebaczowskiemu, że 2 (P. P. S.) 7 (N. P. R.) i 16 (żydzi i Niemcy) idą razem. Na zapytanie obu powyżej wymienionych enpeerowców, skąd lewica ma na tak zaciekłą kampanję wyborczą pieniądze, oświadczył p. Liedke: „Pieniądzy jest dosyć. My (to znaczy Niemcy i żydzi) dajemy a i z Berlina otrzymujemy wiele. Rozporządzamy nawet złotem i srebrem.”

Szanownej Publiczności miasta Kępna i okolicy podaje niniejszem uprzejmie do wiadomości, że z dniem dzisiejszym otworzyłam w Kępnie, przy ul. Kościuszki 375 (naprzeciw Kasy Skarbowej w domu dawniej należącej do p. Franciszka Kempiańskiego) 1413

skład masła, sera, mleka i jaj,
które to artykuły oddawać będę po bardzo umiarkowanych cenach.

Polecając się Szanownej Publiczności łaskawej pamięci, proszę uprzejmie o poparcie i kreślę się z poważaniem

Walentyna Sarnowska.

Kępno, dnia 16. listopada 1922.

Kupiecka szkoła prywatna

Preissa
w POZNANIU,
ul. Franc. Ratajczaka 89,
Nowe kursy — kwartalne, półroczne i roczne rozpoczynają się z początkiem każdego kwartału. Osobne lekcje każdego czasu. Prospekty na żądanie. 193

Klozet

pokoju
na sprzedaż. 1406
Eichhorn Kępno,
fotograf.

Stara Apteka i Drogerja pod Orłem E. KARŁOWSKI, Kępno - Rynek

połącza
ARTYKUŁY TECHNICZNE: Benzynę, Bronzy, Farby, Froter, Kłorek, Kwas solny, Pędzle, Szczotki i t. p.
ARTYKUŁY GUMOWE: Smoczki, (muple) Pódkładki gumowe, Waty, Termometry, Bandaże rupturowe itp.
ARTYKUŁY KOSMETYCZNE: Perfumy, Mydelka, Kremy, Pudry, Pasty do zębów, Wody do ust i t. p.
ARTYKUŁY ODŻYWCZE: Wino pepsynowe, Emulsje — — tranowe, Sole i Wody mineralne i t. p. — —

STARA APTEKA załatwia badania wody i t. p. poleca Specyfiki krajowe i zagraniczne oraz przyjmuje recepty członków wszystkich 1306 — — — Kł. chorych bez wyjątku. — — —

W powiatowym mieście Kępnie wakuje od 1 stycznia 1923 r. kłada

Burmistrza.

Pobory podług pragmatyki urzędników państwowych y VII. Oprócz tego wolne mieszkanie, opał i światło, 20% dodatku na koszty reprezentacji.

Kępno należy do miejscowości II klasy i posiada Państw. orm. gimnazjum klasyczne i miejskie human. gimnazjum skie.

Wymagana jest dokładna znajomość administracji ko- alnej.

Zgłoszenia z własnoręcznie pisanym życiorysem i dołą- ym odpisem świadectw przyjmuje do dnia 30 listopada 1922r.

Juljan Bogucki,
Przewodn. Rady Miejskiej.

Kępno, dnia 12. 11. 1922 r.

Franciszek Reich,

Kępno Rynek 409.

Poleca Szanownej Publiczności swój — — — dobrze asortowany — — —

skład garderoby i artyk. męskich

1407 po cenach niskich, lecz ściśle stałych

ubrania męskie i chłopięce, jupy, alstry,
pierwszorzędного wykonania

Parasole — Laski — Bielizna — Trykoty — Szale —
Pończochy — Skarpetki — Szelki — Czapki — Kape-
— luszki welur, włosowe, sportowe i t. d. —

Jczeń biurowy

wieś z dobrem wykształceniem szkolnem zukiwany. Oferty uprasza się nadesłać do wego Przyjaciela Ludu pod nr. 1401.

Wykazy osobiste

połącza

Drukarnia Spółkowa
w Kępnie.

Niniejszem podaje do wiadomości, że dniem 1. grudnia br. chesne w gim- zjum żeńskim wynosić będzie 100,— mk. miesięcznie. 1403

Kępno, dnia 9. listopada 1922 r.

Magistrat w z. T. Godzina.

„ILONA”

nowoczesna pracownia
fotograficzno-artystyczna
OSTRÓW, Kolejowa 23.

1382 poleca

wykonanie portretów kolorowych i fo-
tografii-szkiców, modnie oprawionych
na podarki gwiazdkowe.

Zamówienia przyjmuje się tylko
do początku grudnia.

Miasto Rychtal

poszukuje od zaraz 1409

sekretarza miejskiego.

Reflektuje się na kandydatów obeznanych z wszelkimi pracami biurowymi w Magistracie.

Dobrowolna licytacja.

W środę, dnia 22 listopada br.
o godz. 10 rano

sprzedawać się będzie na targowisku kilkadziesiąt

kotnych rasowych

owiec

oraz kilka

żrebaków tegorocznych.

Dom. Świba.

Kwity rentowe U, J i S

są do nabycia

w Drukarni Spółkowej w Kępnie

POPRAWĘ BYTU

zapewni sobie każdy po trzymiesięcznym wieczornym kursie
podwójnej włoskiej i amerykańskiej

książkowości

oraz

korespondencji handlowej.

Początek następnego 6-go z rzędu kursu
w poniedziałek, dnia 4 grudnia br.

Wczesne zgłoszenia ze względu na ograniczoną ilość
miejsc pod „Bilans“ do administracji „Now. Przyj. Ludu“.

Oryginalna metoda. 1412 Pomyślny wynik pewny.

Dogodne warunki.

Wielu uczniów uzyskało już samodzielne posady. Liczne dowody uznania.

Ożenki.

Urzędnik Państwowy
kaw. lat 25, bardzo
stojny, pragnie
znać Z PANNA do
w celu matrymonij-
Panie przyjemnej
chowności racza
swe oferty do eksp.
P. L. pod M. P. Rzek
tuje się poważnie.

Koper ty

format urzędowy

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie.

Kino-teatr Renaissance!

Od soboty począwszy

demonstrować będziemy najlepszy z sensacyjnych filmów
kańskich 1414

p. n. Tajemnice Dżungli

w 5 serjach 30 aktach.

Na zakończenie WKŁADKI.

I. serja w sobotę 18, niedzielę 19, poniedziałek 20. listopada br.
II. serja we wtorek 21, środę 22, czwartek 23 listopada br.

Następne serje wyświetlane będą w dalszym ciągu.
Wybitne arcydzieło kinematograficzne, które zdola zacieka-
nietylko przeciętnego bywalca kinematograficznego szukającego
w sensacyjnych serjowych programach napięcia nerwów, lecz i celo-
wieka wymagającego od ekranu wyszukanych wrażeń artystycznych,
zajmie i pociągnie również i tych ludzi, którzy jak w bajce, słyszeli
o wielkich wyprawach sportsmenów na polowania w dżungli.
Tajemnice Dżungli. Są niezmiernie interesującym widowiskiem
nietylko dla dorosłych ale i dla młodzieży, dlatego że poza cieka-
wemi przygodami sympatycznych podróżników roztańczają przepiękne
widoki i zapoznają nas z prawdziwym życiem zwierząt drapieżnych
(nietresowanych).

Lwy, tygrysy, lamparty, słonie, żyrafy, wielbłądy, goryle, kazy-
pansy, krokodyły, eligatory, i t. d. powtarzają w tym olbrzymim
dramacie swoje prawdziwe, niesfażowane życie podjątrzane przez
nieznające tajemnic oko aparatu kinowego.

W rolach głównych:

Juanita Hansen, George Chesebro, Frank Klark, Hektor Dion.
Nikt nie powinien zaniedbać tego olbrzymiego widowiska.
Początek o godz. 7 wieczorem. Sala ogrzewana.
Z powodu podrożenia węgla i filmu ceny nieco podwyższano.

DYREKCJA

Sprawie służy Służyć chcą!
Stowarzyszenie „Młodych Polek“ w Kępnie

w niedzielę, 19 listopada br. w Strzelnicy

WIECZORNICE.

Program następujący:

Doskonała Kuchmistrzini

Krotochwila w jednym akcie.

OSOBY: Ewa Ryczalska, żona doktora, Zosia
Bukowska, jej przyjaciółka. Radczyni Gro-
cholska, Prakseda Domagała, kucharka, Anu-
sia, służąca. 1392

POMYLIŁAM SIĘ. Monolog.

Kontrakt

Krotochwila w jednym akcie.

OSOBY: Pani Zaworska, Kasia, jej siostrzenica,
Ludka, Pani Hołdyńska.

KOROWÓD. Taniec cygański.

Po przedstawieniu ZABAWA TANECZNA
Początek punktualnie o godz. 1/2 8-mej.
Ceny miejsc po 600, 400 250 i 200 mk.
Bilety poprzednio nabywać można w księgarni
p. J. Joka. Dochód przeznaczają się na cele